

Jola Tubielewicz, Adrenalina

Świat się kręci jak chce
Ma chwile dobre i złe
A ja czuje drganie fal
W żyłach budzi się krew
Miesza radość i gniew
Już czas, pora zacząć bal

Adrenalina, jak tlen co dzień we mnie
Adrenalina, z diabłem w znowie
Myśli wygina, zagłusza sen
Adrenalina w mojej głowie

Zmysły ostre jak nóż
Pora zdmuchnąć z nich kurz
I wpaść w kolorowy trans
Ona mam wielka moc
Zmienia cię w każdą noc
I gra z milion nowych szans

Adrenalina, jak tlen co dzień we mnie
Adrenalina, z diabłem w znowie
Myśli wygina, zagłusza sen
Adrenalina w mojej głowie

Nie poddam się
O nie!
Nie poddam się
To nie koniec
/2x

To nie koniec!

Adrenalina
Adrenalina

Adrenalina, jak tlen co dzień we mnie
Adrenalina, z diabłem w znowie
Myśli wygina, zagłusza sen
Adrenalina w mojej głowie